

Miasto określa warunki dla ECOE

Rudzki magistrat wydał decyzję środowiskową dla Ekologicznego Centrum Odzysku Energii /ECOE/, którego budowę w mieście planuje prywatny inwestor. W dokumencie zawarte zostały wymagania oraz obowiązki, które musi spełnić inwestycja. Dotyczą one emisji zanieczyszczeń do atmosfery, uciążliwości odorowych i akustycznych oraz zagospodarowania odpadów powstających po procesie spalania.

– Żeby wybudować instalację inwestor musi spełnić wszystkie te wymagania, a także wypełnić warunki wskazane w raporcie o oddziaływaniu na środowisko. Przypomnę, że normy emisji spalin dotyczące tego typu instalacji są wielokrotnie bardziej rygorystyczne od obowiązujących w przypadku elektrociepłowni klasycznych – podkreśla wiceprezydent Krzysztof Mejer.

Wydanie decyzji poprzedzone było kilkunastomiesięcznym postępowaniem administracyjnym, którego częścią była rozprawa administracyjna z udziałem mieszkańców oraz zainteresowanych stowarzyszeń, która odbyła się w listopadzie ubiegłego roku. – Cały ten proces objęty był jawnością, a mieszkańcy byli na bieżąco informowani o planach inwestora – przypomina wiceprezydent Krzysztof Mejer. – Natomiast wszystkie zgłoszone uwagi i wnioski były szczegółowo analizowane i wzięte pod uwagę podczas przygotowywania decyzji – dodaje.

Sama decyzja wydana została po przeanalizowaniu raportu o oddziaływaniu na środowisko oraz w oparciu o uzgodnienie warunków realizacji eksploatacji przedsięwzięcia, zawartych w postanowieniu Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach, a także postanowienie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie – Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach oraz opinie Marszałka Województwa Śląskiego, a także Państwowego Powiatowego

Inspektora Sanitarnego w Rudzie Śląskiej. Wszystkie te instytucje określiły warunki środowiskowe i sanitarne, jakie musi spełniać inwestycja. Dodatkowo przedsięwzięcie ma być realizowane zgodnie z zapisami Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego na lata 2016 – 2022 (PGOWŚ 2022) i jego aktualizacji.

W decyzji miasta określony został szereg wymagań dotyczących ochrony środowiska, które mają zostać spełnione, aby inwestycja mogła zostać zrealizowana. – Chodzi tu zarówno o instalację odpowiednich zabezpieczeń, jak również prowadzenie monitoringu emisji. Ponadto w dokumencie określone zostały procedury, jakie mają zostać wdrożone na wypadek planowanych i nieplanowanych przestoju w eksploatacji instalacji – tłumaczy wiceprezydent.

Określone w dokumencie zabezpieczenia dotyczą przede wszystkim minimalizacji emisji substancji do powietrza oraz wyeliminowania zagrożenia odorowego, m.in. instalacja ma być wyposażona w węzeł oczyszczania spalin, natomiast stanowiska rozładunkowe oraz bunkier na odpady zlokalizowane mają być w zamkniętym budynku, wyposażonym w system wentylacji mechanicznej, zapewniającej zasysanie powietrza z hali rozładunkowej i bunkra, ponadto instalacja ma być wyposażona w stację dezodoryzacji. Kolejne wskazane przez urzędników rygory dotyczą m.in. sposobu zagospodarowywania pozostałości po procesie spalania, czy sposobu suszenia komunalnych osadów ściekowych.

Co równie ważne Instalacja termicznego przekształcania odpadów ma być wyposażona w instalację monitoringu i kontroli poziomu stężeń substancji zanieczyszczających w spalinach. Aktualne wyniki emisji mają być publikowane na ogólnie dostępnej stronie internetowej oraz wyświetlane na specjalnej tablicy świetlnej umieszczonej przed bramą zakładu.

W decyzji określono również wytyczne dotyczące procedur stosowanych w zakładzie. I tak w przypadku wystąpienia

zakłóceń w procesach technologicznych lub w pracy urządzeń ochronnych ograniczających emisję, powodujących przekraczanie standardów emisyjnych, instalacja najpóźniej do czterech godzin ma być zatrzymana. Kolejne obostrzenie dotyczy spadku temperatury w komorze spalania. Gdy będzie ona niższa niż 850°C, podawanie odpadów do instalacji albo urządzeń ma być natychmiast wstrzymane.

Niezwykle istotne w kontekście bezpieczeństwa jest nałożenie na inwestora obowiązku przeprowadzenia tzw. analizy porealizacyjnej. – Po upływie roku eksploatacji instalacji musi on wykonać specjalistyczną analizę, która ma na celu porównanie ustaleń zawartych w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko i w decyzji środowiskowej z rzeczywistym oddziaływaniem przedsięwzięcia na środowisko i działaniami podjętymi w celu jego ograniczenia – informuje Krzysztof Mejer.

Wydana właśnie przez rudzki magistrat decyzja nie jest ostateczna. Od niniejszej decyzji stronom oraz jednej organizacji ekologicznej działającej na prawach strony przysługuje prawo odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach. Dopiero decyzja ostateczna pozwoli inwestorowi na złożenie wniosku o uzyskanie pozwolenia na budowę dla inwestycji.

Przypomnijmy, że temat Ekologicznego Centrum Odzysku Energii rozpoczął się w 2016 r. Wszczęte wówczas postępowanie administracyjne związane z wydaniem decyzji środowiskowej dotyczyło projektu, który w pewnych punktach różnił się od aktualnie planowanej inwestycji. Przede wszystkim zakładana była większa wydajność – 180 tys. ton rocznie. Miała powstać również instalacja do waloryzacji żużli, nieobecna w aktualnych planach.

Postępowanie trwało kilka miesięcy, a jego częścią również była rozprawa administracyjna z udziałem społeczeństwa oraz zainteresowanych organizacji ekologicznych i stowarzyszeń. W

maju 2017 r. wydana została decyzja środowiskowa, w której określony został szereg wymagań i obowiązków, które miała spełnić inwestycja. Następnie Samorządowe Kolegium Odwoławcze uwzględniając odwołania dwóch stowarzyszeń, uchyliło decyzję i przekazało ją do ponownego rozpatrzenia przez Prezydenta Miasta. Ostatecznie postępowanie zostało umorzone w lutym 2019 r. z powodu wycofania wniosku przez inwestora.

Aktualny wniosek inwestora zakłada budowę w rejonie Drogowej Trasy Średnicowej i ul. Zabrzańskiej zakładu składającego się z instalacji termicznego przekształcania odpadów (ITPO), wyposażonej w jedną linię spalania zasilaną paliwem z odpadów, wysuszonymi osadami ściekowymi o nominalnej wydajności 120 tys. ton na rok oraz instalacji suszenia komunalnych osadów ściekowych o takiej samej wydajności.

Proces termicznego przekształcania odpadów przebiegać będzie autotermicznie, to znaczy, że nie będzie wymagane ciągłe wspomaganie procesu przy użyciu konwencjonalnego paliwa (poza procedurami rozruchu instalacji), a sam będzie źródłem energii, zamienianej dalej na energię elektryczną i ciepło. Transport odpadów i osadów kierowanych do zakład ma się odbywać od poniedziałku do piątku, wyłącznie w ciągu dnia w godzinach od 6:00 – 18:00 od strony Drogowej Trasy Średnicowej.

Źródło: UM Ruda Śląska